

COVID-19, zarządzanie bezpieczeństwem, broń biologiczna – weryfikacja wiedzy. Nadzór nad badaniami wirusów finansowanymi przez kapitał i budowy bomb atomowych.

Szczepienia przeciw Covid-19, marketing, kapitalizm, marksizm, Bóg, ewolucja. Covid-19 a istota człowieczeństwa w wersji religijnej lub materialistycznej

Fuzja imperium ideologii randomizacji (1989) z imperium zarządzania pandemią (2020).

Jak od lutego 2020 powstało życie i prawda oficjalna - jak chcemy wyrazić kontrast pomiędzy tym, co jest oficjalnie wymagane, a tym, w co się osobiście wierzy. Zagadnienie potencjału ludzkiego jako pasji poznania i prawdo-upodobania. Jak człowiek ze swoim odwiecznym pragnieniem prawdy został sam w noc pandemii.

Czy zarządzanie pandemią narusza podstawy teologiczne i marksistowskiego ewolucjonizmu? Czy zarządzanie pandemią w r. 2020 mogłoby powstać, gdyby ludzie znali podstawy weryfikacji wiedzy?

Cz.17.

1) Spustoszenie w ludzkiej duszy na skutek zablokowania leczenia oraz nakazu wyczekiwania na szczepionki. Luty 2020 – niebezpieczna konfrontacja rządu z geniuszem ludu.

Trzeba wyraźnie powiedzieć: Zablokowanie leczenia podczas pandemii wirusa to był szok dla ludzi. „Podczas pandemii” – wyrażenie oficjalne, bo samorodny geniusz ludu polskiego wkrótce odkrył, że to (cytuje) „plandemia” i to „świrusa”, odkrył to już w lutym 2020. Rząd miał gotową diagnozę już w lutym 2020 ¹, ale nie potrafił z niej skorzystać. Rząd korzystał z języka ludzkiej miernoty, dlatego poseł K. Morawiecki po 25 latach nawiązał do tezy grupy Kosmos-Logos ² kiedy powiedział, że rząd powinien zacząć płacić tym, którzy po historii studiują fizykę, potem biologię, potem antropologię, aby wrócić do politologii i socjologii. Posłowie tego nie rozumieli, to było dla nich za trudne, aby to pojąć.

Teza: Decyzje rządu od lutego 2020 polegające na zablokowaniu prawa do leczenia oraz nakaz wyczekiwania bez leczenia to był absolutny szok dla społeczeństwa ukształtowanego w cywilizacji łacińskiej i wojtyłowskiej moralności chrześcijańskiej, w duchu odpowiedzialności (Solidarności) za dobro kolektywne, w sensie zbioru niedyskryminatywnego, za wspólne dobro przyszłych pokoleń i za godność każdego człowieka.

Prezydent podpisał ustawę, że po upływie 30 lat od wydania decyzji administracyjnej niemożliwe jest wszczęcie postępowania w celu jej zakwestionowania, np. w sprawie odebranego przed laty mienia, a więc docenił kwestie finansowe, ale tym bardziej w XXI wieku ważne jest życie, leczenie,

¹ Istnieją naoczne dowody, że tak było np. w postaci zapisów tej diagnozy, zeznań wielu ludzi.

² Kosmos-Logos, vol.1-6, Wrocław, lata 90.

bo są wielkie możliwości. – A cóż dopiero mówić o śmierci 150 tys. ofiar zmarłych z powodu zablokowania (od II/III 2020 do lata 2021):

1. przychodni, szpitali, możliwości leczenia, sparaliżowania sieci karetek ratunkowych pogotowia (praktycznie niedostępne), zabiegów w różnych formach,
2. leków (zablokowano nawet lekarzom leki),
3. diagnostyki, rozpoznania (diagnozowania) skarg chorych,
4. informowania – chodzi o zablokowanie informowania w mediach o możliwości szybkiego wzmacniania odporności na sto tysięcy sposobów. Wzmacnianie odporności stanowi lek na wirusa, dość powiedzieć, że ludzie sami musieli rozpoznać ten obszar, co zajęło wiele czasu i pochłonęło wiele ofiar, ponieważ ludzie pracowali. Przecież nie jako lekarze.
5. Rząd wprowadził ostrą cenzurę w mediach – cenzurował wypowiedzi geniuszy polskich (nikt takich nie miał w lutym 2020), którzy by uchronili Polskę przed zakażeniami, śmiercią 150 tys. ludzi na skutek zablokowania leczenia.

Prezydent podpisał ustawę, że po upływie 30 lat niemożliwe jest wszczęcie postępowania odebranego przed laty mienia, a więc docenił problemy materialne, więc tym trudniejsze jest zrozumienie zablokowania leczenia ludzi, którzy nie posiadali pieniędzy na leczenie prywatne, a więc usuwanych z lecznictwa i nawet z życia (150 tys. ofiar od II 2020 do lata 2021) ze względów eugeniki finansowej, co jak widać doprowadziło do segmentacyjnego upadku moralnego społeczeństwa i stworzenia „prawnych” administracyjnych mechanizmów rozwoju nowych form przemocy społecznej, regulaminowej, policyjnej.

2) Zarządzanie klasy kopijnej XX.

Nastąpiło zdziczenie ludzi i policji ³, zdziczenie całego społeczeństwa, widoczne w reakcjach na zabójstwa 34-letniego Bartka (Lubin), 29-letniego Łukasza (Wrocław – Psie Pole), dokonane przez policję w Lubinie i we Wrocławiu. Policja tłumaczy się tym, że oni przecież używali narkotyki. To niech policja rusza na Zachód i tam wyważa drzwi, skoro to jest argument: „mężczyzna ten od 10. dni brał twarde narkotyki. Był pobudzony” – stwierdza policja. ⁴ To z Zachodu przyszły narkotyki, w systemie społ.ekon. Wyszyńskiego, wojtyłowskim gierkowskim tego nie było. A jeśli w dekadzie Gierek-Wyszyński były narkotyki, bo i to możliwe, to w jakichś niezwykle małych skalach, o miliard mniejszej od skali w III RP, w kapitalizmie. Przecież i spośród rodzin Solidarności rekrutowali się ZOMO-wcy... Czyli: Panowie, ruszajcie na Zachód z pałami. I co to za wyjaśnienie, pytanie policji: "Co by było gdyby ten narkoman zrobił sobie krzywdę? Albo gdyby wyszedł z tego mieszkania i ranił kogoś ze zgromadzonych na klatce schodowej, na przykład strażaka? Jak byśmy byli wtedy postrzegani?" – I to gdybanie, a pytań o narkomanię jest więcej, jest powodem zabicia człowieka?! Dlatego, skoro to ma być wyjaśnieniem powodu zamordowania Łukasza (podobnie jak Bartka z Lubina), to brać Panowie Policjanci pały i ruszać na zaćpany Berlin, Holandię i USA, bo tam masa takich narkomanów (jak opisuje www.experientia.wroclaw.pl).

Policja: „Jak byśmy byli wtedy postrzegani?” – Czyli zabili ledwie stojącego na nogach chłopaka ćpuna dla PR, dla wizerunku.

³ 9 IX 2021 widziałem filmik na tlicie – powalenie mężczyzny przez policje na podłogę wagonu, ponieważ powiedział, że noszenie szmaty na twarzy mu szkodzi. Policja zamiast ścigać przestępstwa powala na podłogę chorych ludzi za brak szmatki. Ależ to możliwe, wykazano, że szmatka pomniejsza inteligencję. Zatem policja nastawała na zdrowie i życie tego dzielnego pasażera.

⁴ gazetawroclawska.pl/policja-pokazuje-nagranie-z-kamery-nasobnej-z-interwencji-2-sierpnia-w-mieszkanu-lukasza-l-na-psim-polu-slychac-on-ma-noz

Policja: „W tym czasie Łukasz Ł. podniósł wytrącony wcześniej z jego ręki nóż i znów zaczął grozić funkcjonariuszom” – czyli zabili za to, że narkoman trzymał straszny kuchenny nóż, którego nie potrafił nawet w ręku utrzymać (sic!), a co dopiero użyć przeciwko policjantom. I to przeciwko komu? – przeciwko wyszkolonemu plutonowi z resortu siłowego. Jest 150 tys. ofiar zarządzania pandemią po półtora roku od lutego 2020. Nastąpiła brutalizacja życia społecznego.

Rząd od II 2020 nie wykazał troski, udawał, że nie trzeba badać stosowania odrealnionych procedur z odsyłaniem mniej chorych do domu, niech tam choroba dojrzewa, z zaleceniem podawania paracetamolu oraz w szpitalach bezużytecznego remdesiviru, a potem, po odczekaniu, także zastosowania respiratorów – a więc rzeczy szkodliwych.

I rząd udawał, że nie widzi fikcyjnych informacji, zresztą w nieprzyjaznym, nie tylko Polsce, lecz w ogóle życiu, w świecie w istocie protestanckim, które to informacje rząd (całe to zarządzanie) kopiował. Kopiował wszystko co posłyszał i tego nie badał, nie sprawdzał. Mamy tu zarządzanie klasy XX. Bierzymy coś, jakieś X, i go kopiujemy, stajemy się wtórni, nietwórczy gdyż pracujemy w modelu XX.

Zarządzanie od II 2020 jest pełne kłamstw na temat śmierci 150 tys. ofiar tego zarządzania, obfitujące w siłowe państwowe administracyjne przeinaczenia i w dowody skorumpowania kleru i hierarchów, pozostawia człowieka samemu sobie, w całkowitej samotności, który widzi zastępowania nauki – kopiowaniem fraz z Zachodu i zaczyna się do tego dostosowywać⁵; generuje wielomilionową przerażającą nienawiść do państwa, do rządu, patriotyzmu, administracji – zarządzanie to wzbudza agresję i stanowi trwałe silnie autyzujący obronny dostosowawczy bodziec dla mózgu ludzkiego. To niezwykle szkodliwe zarządzanie cofa mózg zwany w antropologii A. Wiercińskiego potencjałem ludzkim, cofa w rozwoju i wybitnie wzmaga mózg gadzi.

Powstanie COVID-19 stwarzało warunki wspaniałego zarządzania bezpieczeństwem, ale rząd nie stanął na wysokości zadania. Widoczne jest, że szczepienia mają sens broni biologicznej i ta sytuacja była wyzwaniem dla zarządzania – nikt w rządzie w klasie profesorów przyrządowych nie chciał podjąć się roli Kościuszki i odesłać szczepionki. To zarządzanie dało miarę ludzkiej podłości, ponieważ przywróciło pamięć o odmowie szczepienia Ewy Kopacz. Zarządzanie od lutego 2020 jest kopijne, pospolite i z osoby pospolitej uczyniło bohaterkę. Przypadkowo nastąpiła weryfikacja rządowej wiedzy, zdolności, intencji, wiedzy innej niż ta wyuczona.

Rząd Polski powinien od II 2020 wystąpić o nadzór nad badaniami wirusów finansowanymi przez kapitał, przez rządy kapitału, tak jak nadzór nad budową bomb atomowych. Szczepienia przeciw Covid-19 ukazały oblicze marketingu, kapitalizmu, który dokonał takiego spustoszenia w ludzkich umysłach, że profesorowie nie widzą nawet tego, że ewolucjonizm (marksizm) nie dopuszcza zmiany genotypu, ponieważ ewolucji nie da się już nigdzie pomieścić w celu jej symulowania: nie ma laboratorium procesującego wytwory walki o byt, ewolucji. Zarządzanie od lutego 2020 zaktualizowało relację pentagonalną: życie, biogeneza, Bóg, ewolucja, technika.

Covid-19 postawił – wśród największych wyzwań – zagadnienie istoty człowieczeństwa w wersji religijnej tudzież materialistycznej. Postawił problem zgodności narzuconej narodowi (od 6 II 89) ideologii (imperium rządów kapitału, rynku) randomizacji z ideologią koncernowego imperium zarządzania pandemią (2020).

⁵ W I-II 2021 było pełno wpisów przeciwko ludziom 65+.

Powstaje problemat kompromitacji inżynierii, mianowicie to jak od lutego 2020 mamy traktować powstanie życia – jak w ogóle powstało życie – i czy w imię „prawdy” oficjalnej o prawie inżynierów do inżynierskiej (mechanicznej) modyfikacji działania genomu możemy podważyć implikacje religijne stworzenia życia (życie jako przejaw Stwórcy) oraz teorii ewolucji (życie jako skutek wielu miliardów lat ewolucji) w imię prostactkich wyobrażeń inżynierskich, mechaniki. Jak chcemy wyrazić kontrast pomiędzy tym, co jest oficjalnie wymagane przez rząd, a tym, w co się osobiście wierzy. Powstały wielkie demonstracje, ale ich podłożem jest istota i zagadnienie potencjału ludzkiego jako pasji poznania i prawdo-upodobania. Ich podłożem jest to, że nagle Człowiek ze swoim odwiecznym pragnieniem prawdy został sam w noc pandemii.

2) Modele zarządzania.

Od lutego 2020 rząd podawał ludziom w mediach konkrety. Straszne konkrety, wyświetlano przykre obrazy np. kolumnę aut z trumnami w Bergamo i tymi konkretnymi rząd wytworzył stracha. Rząd umyśl ręce od obowiązku badania tych „światowych” konkretów medialnych, podczas gdy ludzie genialni, ale z ludu, wybitni eksperci, samorodki, lekarze, inżynierowie, **pasjonaci rozumowania, dziś już nieobecnego w humanistyce (rozumowania całościowego)** – wręcz geniusze, a nie nominaci rządu po nieudanych, od r. 1989, studiach humanistycznych za pieniądze – wskazywali od lutego 2020, że trzeba w zarządzaniu zupełnie inaczej postępować, np. rozdawać Zn, Se, wit. D3 i sto innych, a nie organizować zamknięcie gospodarki.

Ludzie zostali sami wobec tajemniczej nazwy COVID-29, a wszelkie **prawdziwe** informacje na ten temat rząd odrzucał, aby utrzymać ową tajemniczość. Ta tajemniczość podzieliła naród na bystrych i na intelektualnie zahamowanych. Amerykański profesor Johannes Rongen ⁶: „Przychodzą do mnie na ogół zaszczepieni, rzadko niezaszczepieni. Przychodzą z nowymi wcześniej nie spotykanymi objawami. Kiedy mówię, żeby założyli maskę, to odpowiadają, że są zaszczepieni. Ja wtedy odpowiadam nie szkodzi – a oni są już tak wprowadzeni w błąd przez propagandę, że nie mogą tego prostego komunikatu zrozumieć. Uważają, że szczepionki są jakimś eliksirem zdrowotnym i nie dopuszczają do siebie myśli, że jest odwrotnie.”

Powstała **asymetria** w postępowaniu rządu z narodem. Była to niesłychana asymetria, mianowicie rząd o dziwo skopiował całą fałszywą grupę form wypowiedzianą się na temat C-19 i zaakceptował taką heurystykę zarządzania w czasie pandemii, którą lud – przecież nie ze złośliwości, bo to nie byli wyborcy partii nałożonej przez Płażyńskiego ⁷ i Olechowskiego – nazywał plandemią, ale tego co najważniejsze, **statusu pandemii**, rząd nie chciał nawet zbadać. – Nie ze swojej winy, takie jest zarządzanie...⁸

W ten sposób rząd podzielił lud na dwie części – linia demarkacyjna przebiega między dwoma zbiorami A i nie-A:

A: {otwarte przychodnie, „anty”-szczepienia, anty-maseczki, amantadyna, Zn, Se, J, DMSO, UVC, metody z astronomicznego katalogu pt. jerzyzieba.com, np. wit. C, D3, K2 i sto innych (jak H2O2)}

kontra

⁶ Ze wsi Piła Kościelecka pod Chrzanowem.

⁷ Anna Walentynowicz: „Był to wyjątkowo opętany człowiek. Zwracałam mu wiele razy na to uwagę. Ignorował mnie.”

⁸ Niech Węgrzy, jako XIII-wieczne Imperium Myślowe, gdy my byliśmy zbyt naiwni (to byłaby cecha Mazowieckiego), z tego wyciągną wniosek.

nie-A: {szczepienia, spikes, priony, implementacja Covid-19, a przed 27 XII 2020: maseczki, paracetamol i remdesivir oraz potem respiratory, sztuczne płuco i zwykle śmierć}.

Inaczej: rząd zakazał ruchu i Słońca, życia, nakazał namordniki, zamknięcie, ksenofobię, depresję, choroby psychiczne i śmierć.

Z naukowego punktu widzenia to jest zdumiewające, że Zdolny lud, dużo zdolniejszy od rządu, mówił plandemia, a rząd mówił – pandemia.

To autentyczny podział. Przeciwko rządowi występują jego zwolennicy i mówią: przepraszam za głos oddany na PiS. Podział zaś PO – PiS byłby rozwiązany, gdyby rząd ogłosił diagnozę Prezydenta Profesora⁹, przyczynę (jest tylko jedna, a nie wiele) depopulacji, która jest funkcjonalnym ekonomii.¹⁰

Rząd od II 2020 miał środki finansowe i w sferze zarządzania, aby rzecz (tzw. fakty, skuteczność masek, remdesiviru, respiratorów) zbadać, a lud- najpierw jego najbardziej genialna warstwa, już w II 2020, wyraźnie mądrzejsza niż umysły w rządzie, nawet najmądrzejsze profesorskie, sejmie, europarlamencie¹¹ – posługiwał się dosłownie niczym (nie miał środków) i tylko mógł dokonać analizy morfologicznej pakietów wypowiedzianych tez, bo przecież lud nie dysponował laboratoriami, aby sprawdzić wartość suflowanych z zagranicy wypowiedzi. I okazało się, że to lud, najpierw od V 2020, a potem masowo od r. 2021 miał rację. To jest bardzo istotny wynik zarejestrowany w Obserwatorium Astronomicznym Pandemicznym. To ma znaczenie dla geopolityki, Węgrów, Orbána, historii Węgier i Polski.¹²

4) Szczepionki, zmiana funkcjonowanie DNA grupy zoologicznej naczelnych, trajektorie ewolucji.

Z powodu wadliwego modelu zarządzania pandemią Człowiek ze swoim odwiecznym pragnieniem wiecznej prawdy został zupełnie sam. Od strony zarządzania, informacji, weryfikacji procedur, poszukiwania prawdy, to rząd, państwo, administracja, rady ministerialne, profesorów koncernowych osierociły naród.

Taki typ zarządzania nie tylko zostawił Człowieka na zasadach „sam se radź”, ale nawet systematycznie odrzucał narodowy wysiłek tworzenia, docierania do prawdy, czyli blokował mądrość geniuszy spontanicznie powstałych w lutym 2020 – zaiste geniuszy, skoro na samym początku pandemii zaproponowali całkowite oswobodzenie Polski spod okupacji przez korona-wirusa.

⁹ Diagnoza prezydenta: „Społeczeństwo oparte o rynek musi się zdegenerować.”

¹⁰ Depopulacja jest funkcją ekonomii, a rzeczy, które rzekomo nie są ekonomiczne, też są ekonomiczne, np. poglądy kobiet, treści pism i seriali dla kobiet itd.

¹¹ Glapiński, Zybortowicz, Orłowski ...

¹² Np. dla historii XV wieku, a nawet XIII wieku, dla rekonstrukcji tamecznego Orbána, dla zrozumienia roli Arpadów i Andegawenów, nacisków ze strony cesarstwa, papieżstwa, republik, całej sytuacji Węgier w otoczeniu Rusi, Bizancjum, Osmanów, Chanatu i Mongołów. I dla zrozumienia charakteru Mazowieckiego, Małopolskiego, Wielkopolskiego (experientia.wroclaw.pl)

Państwo powiedziało, że naród nie jest wart prawdy, ani uznania poszukiwania przez lud dobra przez prawdę, leczenia i że nie jest wart dostępu do skutecznych leków (ruch, amantadyna, wit. C, D3, J, Se, DMSO, procedury lekarza prof. Frydrychowskiego, lekarza prof. Malińskiego z USA, procedury lek. Pokrywki itd.).

Rząd zachował się (od II 2020) materialistycznie, dewocyjnie, w jego słowach i decyzjach Bóg umarł, a w najlepszym razie rząd nadał mu status irrelevantnego bytu w stosunku do c19 i nie zrozumiał, nie przeprowadził wnioskowania o naruszeniu działania ludzkiego DNA.

Lud zastanawiał się nad zmianami funkcjonowania DNA, wywołanymi szczerRNA, a to dotyczy heurystyki stworzenia. Tym gorzej dla rządu. A także już w lutym 2020 wśród samorodków z ludu wprost mówiono o ewolucyjnym charakterze koronawirusa i o odpowiedzi organizmu na każdego koronawirusa i wirusa, a którą to odpowiedź przyroda wytworzyła w postaci odpowiednich mechanizmów w toku miliardów lat. Marksizm nie dopuszcza możliwości pomieszczenia¹³ tej ewolucji w jakimś laboratorium, jak to sobie wyobraża rząd, koncerty i koncernowa „profesura”.

X 2020: Wirusolog Yeadon przekonywał, że

- 1) testy PCR na wirusa nie wyrażają obecności wirusa, są nieoznaczalne, niedecydowalne co do obecności C19 i że
- 2) szczepienia nie są konieczne.

Lecz to w Polsce było znane od II 2020 – i to trzeba docenić w refleksji nad modelami zarządzania. To było znane np.

1. z ust prof. Majewskiej,
2. z wypowiedzi Jerzego Zięby dla rządu i
3. wielu innych lekarzy i teoretyków roli środowiska.

– Czyli ... to oni, lud (!) zrealizowali tę pracę, wykonali tę robotę, którą powinna wykonać struktura kosztująca miliardy – wywiad i kontrwywiad cywilny i wojskowe.

Niestety, przyjęty styl zarządzania pandemią, wytworzył dwudzielność. Wprowadzono od II 2020 styl zarządzania, który narzucił dwójmyślenie, a czego nikt nie dostrzegł:

1. zakaz dostrzegania prawdy i w ogóle jej poszukiwania (dobrze to ocenili oficerowie WP, co można sprawdzić pytając ich),
2. nakaz kopiowania fraz z EU, USA, mediów takich jak Newsweek, tzw. głównego – jak mówi lud – ścieku.

Media te wygenerowały wzmocnienie, od II 2020, warstwy niezwykle szkodliwych dla życia społecznego, bo pospolitych dziennikarzy, często tzw. resortowych dzieci, dla których przeskok od optyki ZSRR do obozu kapitalistycznego, werbalnie antymarksistowskiego (w rzeczywistości marksistowskiego¹⁴) był takim awansem, że to odebrało im wszelką zdolność budowania życia. Resortowe dzieci wynoszą z domów miłość do zysku, korzyści i dla uzyskania zysku życie mają za przedmiot operacji biznesowych. Ich rodzice i dziadkowie mordowali polskich patriotów.

* * *

¹³ Szczepionki zmieniają funkcjonowanie DNA grupy zoologicznej naczelnych, czyli chcą zmusić ewolucje do realizacji innej trajektorii.

¹⁴ Jest to zagadnienie mocy eksplanacyjnej **walki o byt**, metody zarządzania, wyjaśniania, piękna przez prawdę na drodze dobra, homilii Jerzego Popiełuszki (JP), systemu JP/II/JPS, o czym za chwilę powiemy parę słów.

Kapitalizm i marksizm łączy **walka o byt**, z tym, że w kapitalizmie walka o byt jest metodą (por. prace UPR, w „N. Czas”) zarządzania społeczeństwem (chodzi im o system z chaosu porządek), natomiast w marksizmie nie jest metodą zarządzania społeczeństwem, gdyż marksizm odrzuca zasadę z chaosu porządek. W marksizmie tylko jest metodą wyjaśniania powstania, powiedzmy z uprzejmości dla języka po r. 1989, kobiety, atoli celowo – w sprawie piękna –tak to formułuję, ponieważ młodzi („wykształceni” po r. 1989) mężczyźni **przeciwko ewolucji** wytaczają argument, że kobieta jest zbyt ponętna, piękna ¹⁵, aby powstała w toku ewolucji i wobec tego musiał ją stworzyć Pan Bóg. W marksizmie o takim argumentie nie słyszano. W kapitalizmie – jest on częstym gościem na ustach mężczyzn z dyplomami, którzy wypowiadają się o marksizmie bez jakiegokolwiek jego zrozumienia. Pewien posiadacz dyplomu, wyedukowany już po r. 1989, uznał, że Izabella Czartoryska była marksistką i lewaczką, ponieważ urodziła syna nie Czartoryskiemu, ale Replinowi i że takie wysoki są typowe dla lewactwa, podobnie jak pedofilia, która się w marksizmie szerzyła, zanim do władzy nie doszła Solidarność. To po co Czartoryska, skoro w takim razie wystarczy Kleopatra, aby „zrozumieć” co to jest marksizm i lewica.

Za inspirację naprawy należy brać reformę katolicką z XVI wieku, czyli zerwanie z konkretyzmem i pogłębienie duchowości jak wskazywali św. Jan od Krzyża, św. Ignacy Loyola, św. Teresa z Avila. Zupełnie inna powinna być postać banków, pieniądza – w r. 1989 nacisk *bankomizmu* na tzw. moralność bogacenia się przewyższył wszystko inne. Potrzeba zdeprecjonowania systemu Wyszyńskiego JPII/JPS stała się dominującym celem kazań – z ambony, z ekranu telewizyjnego, kazań różnych „autorytetów”. Liderami tego niezwykle silnego nacisku ukrywania destrukcyjnego charakteru rynku ¹⁶ byli też hierarchowie począwszy od abp. Życińskiego a skończywszy na prowincjale o. Macieju Ziębie.

Nacisk *bankomizmu* stłumił wszelkie inne potrzeby ekspresji rozwiniętego społeczeństwa, co zaowocowało depopulacją, a zachęcony tym naciskiem, jego powodzeniem Kościół uwierzył, że zmiany nigdy nie nastąpią i faktycznie nic się nie zmieniało od 1989r. Dopiero po ponad trzech dekadach, w r. 2020, Franciszek wskazał, że tak nie jest i nałożył – stopniowo (co jest miarą determinacji) – niesłychane kary na kolejnych biskupów, pomimo wielkich protestów. I tak np. Frasniołek wystąpił w obronie kard. Gulbinowicza. Nadaremnie, papież uznał, że ważniejszy jest etos sprawiedliwości, którą wielu nazywało komunizmem Franciszka, lecz ten się tego nie zląkł.

Dyplomanci po r. 1989 w ogóle nie rozumieją kategorii piękna przez prawdę na drodze rozpoznawania i osiągania dobra, a więc dobra społecznego, czyli na drodze ogólnej kowariancji, która tkwiła u podstaw całego nauczania przed r. 1989, w systemie wojtyłowskim, w homiliach Jerzego Popiełuszki (JP), w całym systemie społ.ekon. JPII/JPS.

* * *

Yeadon szacował, że wyższy od zakładanego będzie odsetek odporności, natomiast informacje rządu angielskiego mają – w jego rozumowaniu – negatywne cechy, cechy tłumienia prawdy, cechy przemocy, manipulacji, po to, aby wytworzyć uzasadnienie do szczepień w postaci kolejnej fali zakażeń SARS-CoV-2.

Trzeba tu powiedzieć rzecz niezwykle istotną. Nie to, że coś uważam. – Otóż, ze stanowiska naukowego, to wszystko, te tysiące zdań, jakie zostały wypowiedziane przez rząd, w sprawie Covid-19 są przejawem konkretyzmu, konkretystycznego

¹⁵ W cywilizacji kapitału, nikt nie uczy na czym polega piękno.

¹⁶ „Społeczeństwo oparte o rynek musi się zdegenerować” – jedna z ważniejszych wypowiedzi prezydenta L. Kaczyńskiego.

szablonu zastosowanego do religii i do ewolucjonizmu i nigdy by nie mogły powstać, gdyby ludzie znali podstawy weryfikacji wiedzy, a edukacja wyglądała zupełnie inaczej.